

2 sprawy: osoba Jurka Grycana, jego tytaniczna praca i słowa Lucka Błaszczyka: *musimy się uczyć, wyjeżdżać, pytać się lepszych*. Paradoksalnie lub logicznie jak powiedzą inni te 2 postacie są ze sobą tak mocno związane.



Klamrą łączą sposób na sukces.

Fenomen Jurka Grycana potwierdził się w słowach jego zawodnika wypowiedzianych gdzieś w 25 rocznicę początków ich współpracy.

Każdy kto zna historię Jurka wie, że był on przeciętnym zawodnikiem z którego lepsi od niego lubili się podśmiewać.

Jurek połączył rzecz oczywistą w całość: **ciągłe doskonalenie swojego warsztatu pracy z tytaniczną pracą.**

Nauczył się kilku języków, był prekursorem w wielu dziedzinach treningu w Polsce.

Który z trenerów to na dzisiaj robi?

Kto zna tajniki systemu szkolenia w Chinach, Korei, Francji, Japonii, czy Niemczech?

Na ilu międzynarodowych seminariach szkoleniowych byli trenerzy:

Dryszel, Kucharski, Kusiński, Dziubański, Krzeszewski i inni?

Ile propozycji takich seminariów z PZTS dostali?

Kto w PZTS zna detale najlepszych systemów szkolenia w Europie: w Niemczech, we Francji, w Rumuni?

Kogo stać na to, by nauczyć się na potrzeby dyscypliny i warsztatu pracy języka obcego?

Jurek tłumaczył niezliczoną ilość artykułów branżowych, nauczył się chińskiego, jeździł, pytał się i tworzył własny warsztat pracy.

Skończyło się to wypuszczeniem w Europę i w świat jedynej jak do tej pory polskiej grupy wychowanej w polskim systemie szkolenia.

Druga postać to Lucek Błaszczuk.

Który z zawodników po zagranii w pierwszej 8 świata w wieku 20 lat zdecydowałby się dzisiaj na wyjazd do obcego kraju, do obcej kultury i tam trenować w pocie czoła?

Grał przez prawie 18 lat w jednej z najsilniejszych lig świata i trenował na co dzień z najlepszymi na świecie.

Pozamykaliśmy się w ośrodkach, w klubach i nie stać nas na napisanie (znowu poza Jurkiem) nawet porządnej książki szkoleniowej.

Co więcej na naszych oczach padły 2 branżowe pisma do tenisa stołowego tworzone przez ludzi z pasją.

Na koniec znowu: tytaniczna praca nad sobą, kreatywność (Jurek) i *muśmy się uczyć, wyjeżdżać, pytać się lepszych* (Lucek).

Mamy przykłady, korzystajmy z nich.

Zbyszek Stefański